

Pismo sądowe: czy zmiana operatora pocztowego ma znaczenie?

Od kilku tygodni media prześcigają się w przekazywaniu informacji dotyczących przesyłek pocztowych. Zainteresowanie wzbudziła bowiem okoliczność wygrania jesienią przez Polską Grupę Poczтовую S.A. (PGP S.A.) przetargu na świadczenie usług pocztowych na rzecz jednostek organizacyjnych sądownictwa powszechnego oraz na rzecz powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, nad którym czuwało Centrum Zakupów dla Sądownictwa funkcjonujące przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie. Wartość oferty PGP S.A. okazała się znacznie niższa od propozycji Poczty Polskiej S.A.

Kontrakt PGP S.A. ma obowiązywać do 2015 roku. Aby go obsłużyć PGP S.A. podpisała umowę z Ruchem oraz InPostem, które udostępniają swoje kioski, agencje oraz inne punkty awizacyjne (np. w salonach i sklepach o różnych branżach), a także swój system dystrybucyjny. Jednym bowiem z warunków przetargu było, aby podmiot, który go wygra miał swoją placówkę w każdej gminie.

Właśnie kwestia odbioru korespondencji w sklepach spożywczo-monopolowych oraz niedostatecznie oznaczonych numerycznie kiosków ruchu wzburzyła nie tylko środowisko prawnicze, ale i obywateli, którzy próbowali odebrać awizowaną przesyłkę nadaną z sądu bądź prokuratury. Media na bieżąco informują o przypadkach znalezienia korespondencji na ulicy czy też o trudnościach związanych z odnalezieniem konkretnego kiosku oddalonego od miejsca zamieszkania adresata, który idąc po list mijał inne punkty również świadczące usługi w ramach kontraktu PGP S.A. Nowy operator odpierając zarzuty w swoich oświadczeniach powoływał się na wzrost efektywności dostarczanej korespondencji i dłuższe godziny pracy placówek.

Zmiana operatora pocztowego w kontekście ww. relacji środków masowego przekazu spowodowała lawinę pytań o ochronę tajemnicy korespondencji, zwłaszcza tak newralgicznej jaką jest korespondencja sądowa, a także powstały wątpliwości co do terminowości oraz skuteczności doręczeń, w szczególności korespondencji podwójnie awizowanej.

Zgodnie bowiem z przepisami kodeksu postępowania cywilnego w razie niemożności doręczenia korespondencji sądowej w sposób zwykły (doręczenie w mieszkaniu; w miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata zastanie; doręczenie dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było - administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli osoby te nie są przeciwnikami adresata w sprawie i podjęły się oddania mu pisma, a w miejscu pracy osobie upoważnionej do odbioru pism) - pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe - należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. Podobnie problematyka doręczeń uregulowana jest w kodeksie postępowania karnego.

W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Pozostawienie zawiadomienia o miejscu złożenia pisma w opisany powyżej sposób uzasadnia przyjęcie domniemania faktycznego, że zawiadomienie to dotarło do adresata najpóźniej z dniem ustania przyczyny, która uniemożliwiła doręczenie zwykłe. Datą doręczenia pisma sądowego w takim przypadku jest data, w której upłynął termin do odbioru złożonego pisma w placówce operatora pocztowego, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór. Dwukrotne wysłanie i awizowanie przesyłki skutkuje pozostawieniem takiej korespondencji w aktach sprawy - ze skutkiem doręczenia (tak jakby adresat pismo odebrał), co może mieć dalsze konsekwencje dla adresata, np. uprawomocnienie się wyroku, upływ terminu na złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że przedstawione zasady dotyczące doręczeń dotyczą każdego operatora pocztowego, zatem i Poczta Polska S.A. (doręczającą w dalszym ciągu korespondencję nieobjętą rzeczonym przetargiem, (np. korespondencję z sądów administracyjnych) jak i PGP S.A., która zarejestrowana jest w Rejestrze Operatorów Pocztowych (www.uke.gov.pl). Nie można zatem mówić o liberalizacji przepisów w kontekście doręczeń dokonywanych przez nowego operatora.

Dla każdego z nas, istotne jednak jest to, czy pracownicy nowego operatora pocztowego dochowają należytej staranności przy wydawaniu awizowanej korespondencji oraz pozostawianiu zawiadomień o miejscu i terminie, w jakim należy przesyłkę odebrać, gdyż tak jak to wspomniano już powyższej, nawet nieodebrana przesyłka skierowana na właściwy adres może wywoływać skutki procesowe dla adresata.

Kwestie skuteczności i terminowości doręczania korespondencji z sądów i prokuratur mogą mieć ogromny wpływ na cały wymiar sprawiedliwości, począwszy od opóźnień w doręczaniu odpisów zapadłych wyroków z ich uzasadnieniem, co realnie wydłuży czas postępowania międzyinstancyjnego, a na zastoju w rozpoznawaniu spraw kończący – np. gdy rozprawa będzie musiała być odroczone z uwagi na brak potwierdzenia odbioru wezwań do świadków w sprawie. Aktualnie przykładowo poznańskie sądy, niezależnie od tego, że kierowana przez nie korespondencja to listy polecone za potwierdzeniem odbioru, zwracają się z prośbą do profesjonalnych pełnomocników o potwierdzenie otrzymania przesyłki w dowolnej formie (pisemnie, telefonicznie, faxem bądź drogą korespondencji e-mail).

Praktyka taka niewątpliwie zmusza do refleksji, czy opisane powyżej działanie to swoiste votum nieufności do nowego operatora, czy też wynik doświadczenia nagminnego nieterminowego doręczania korespondencji sądowej czy też jej zagubienia.

Trudno jednoznacznie ocenić wpływ zmiany operatora dla przeciętnego obywatela, jednakże w interesie każdego z nas jest sprawne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, na co bezpośredni wpływ ma terminowość i skuteczność doręczanej korespondencji. Należy jednak pamiętać, że obiór korespondencji poza urzędem pocztowym Poczty Polskiej S.A., niesie za sobą tożsame skutki jak dotychczasowy tryb doręczania korespondencji, bagatelizowanie

awiza do odbioru poczty w „sklepie rybnym” może przynieść negatywne skutki dla adresata uczestniczącego w postępowaniu sądowym.

Być może odpowiednia informacja dla społeczeństwa w sprawie zmiany operatora pocztowego oszczędziłaby nowemu operatorowi dodatkowych problemów z rozpoczęciem realizacji umowy. Organy samorządów zawodowych poinformowały swoich członków o lokalizacji punktów odbioru awizowanych przesyłek do ich kancelarii, zagadnieniem wątpliwym jest jednak, aby tzw. przeciętny Kowalski wiedział, gdzie znajduje się właściwy dla jego miejsca zamieszkania punkt odbioru korespondencji.

Autor: Monika Bożek, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy